

# Dziennik Łódzki

№ 93.

Poniedziałek, dn. 4 kwietnia 1932 r.

Rok II.

Redakcja nocna: ul. Cegielniana № 19, telefon 134-86.  
Redaktor przyjmuje od godz. 5-7 wiecz.

Cena 20 gr.

Administracja: ul. Piotrkowska 86, tel. 101-99.  
Reklamacje przyjmuje się tamże.

## PRZED KONFERENCJĄ CZTERECH MOCARSTW. Tardieu i Flandin w Londynie. -- Opinia prasy angielskiej i francuskiej.

PARYŻ, 3. 4. (PAT) W niedzielę rano premier Tardieu i min. Flandin w towarzystwie 5 rzeczoznawców odjechali do Londynu.

LONDYN, 3. 4. (PAT) Premier Tardieu, min. Flandin i pięciu rzeczoznawców przybyli do Londynu o godz. 4 pp. O godz. 17 min. 30 udali się na Downing Street gdzie złożyli wizytę powitalną Mac Donaldowi, który powitał ich na dworcu. Rozmowa trwała przeszło godzinę, poczem premier Tardieu powrócił do hotelu, gdzie o godz. 19 przyjął przedstawicieli prasy, a następnie o godz. 20.30 odbył się obiad w ambasadzie francuskiej, w którym oprócz premiera Tardieu i min. Flandin wzięli udział rzeczoznawcy i członkowie ambasady. W obiedzie uczestniczyli premier Mac Donald, wicepremier Baldwin, min. s. z. Simon, kanclerz skarbu Chamberlain, min. rolnictwa Londonderry, stały p. sekr. stanu min. spraw zewnętrznych Vansittard, rzeczoznawca reparacyjny rządu brytyjskiego Ross. Ze składu osób obecnych na tym obiedzie wynika polityczny charakter wizyty Tardieu w Londynie. Widać z niego że przedmiotem rozmów będą nie tylko sprawy kooperacji naddunajskiej ale także rozbrojenia i reparacji. Po obiedzie rozpoczęły się rozmowy z udziałem rzeczoznawców i ekspertów, które potrwają do północy i będą kontynuowane przez cały dzień jutrzejszy. Premier Tardieu opuszcza Londyn w poniedziałek o godz. 11 wieczorem.

LONDYN, 3. 4. (PAT) Dzisiejszy przejazd premiera Tardieu wywołał obszerny artykuł prasy londyńskiej z których wynika że opinia angielska jest całkowicie rozbita i nie utrzymuje jednolitego frontu w sprawie kooperacji Naddunajskiej.

WIEDŃ, 3. 4. (PAT) Ze względu na sytuację gospodarczą Europy Środkowej zostały zaproszone narodowe komitety Międzynarodowych Izb Hadlowych: Austrii, Czechosłowacji, Francji, Niemiec, Anglii, Węgier, Włoch, Polski, Rumunii i Jugosławii, a także obserwator bułgarski do udziału w konferencji gospodarczej, która zajmie się badaniem sytuacji gospodarczej, w Europie środkowej i omówi metody zbliżenia gospodarczego. Konferencja odbędzie się w Innsbrucku w czasie od 16 do 24 kwietnia.

PARYŻ, 3. 4. (PAT) Omawiając wizytę premiera Tardieu w Londynie

prasa francuska podkreśla że byłoby nonsensem zaprzeczyć że w pewnej części społeczeństwa angielskiego panują wrogie nastroje wobec Francji,

O ile opinia francuska skłonna jest do porozumienia z W. Brytanią i uważa ją za swego naturalnego sojusznika, o tyle pewne koła angielskie u-

ważają że Francja jest odwiecznym nieprzyjacielem Anglii. wobec którego należy zachować nieufność.

## Krwawy okres przedwyborczy w Niemczech. Kronprinz za Hitlerem.

BERLIN, 3. 4. (PAT) Opowiadanie się byłego Kronprince za Hitlerem wywarło w kołach politycznych szerokie komentarze. Wskazują, że kronprinz działał na skutek presji Wilhelma drugiego, który ma być jedną z głównych osób finansujących akcję Hitlera.

BERLIN, 3. 4. (PAT) Pierwszy dzień

walki wyborczej w Berlinie zaznaczył się szeregiem krwawych zająć. W wielu miastach nastąpiły starcia między hitlerowcami i komunistami oraz policją. Ofiarami starć padło jak dotychczas 8 rannych, w tem jeden ciężko. Poza tem policja aresztowała do godz. 21-ej przeszło 50 komunistów i hitlerowców.

Wczoraj po południu pod Chocieborzem doszło do walk między hitlerowcami i komunistami, przyczem zastrzelono przywódcę komunistów Schreibera. Poważne zajścia miały miejsce w Altonie między hitlerowcami a Reichsbannerem w czasie których 20 osób odniosło ciężkie rany a wielu lżejsze.

## Malwersacja w koncernie Kreugera.

SZTOKHOLM, 3. 4. (PAT) — Szwedzka Agencja Telegraficzna donosi, że śledztwo wykryło znaczną kradzież na szkodę koncernu Kreuger-Toll. Skra-

dzione zostały akcje wartosci 100.000 koron. Kradzieży systematycznie dopuszczał się jeden z urzędników koncernu.

## Zawody w basenie zgierskim.

Bocheński wyrównuje rekord światowy na 100 m.

W dniu wczorajszym odbyły się w basenie zgierskim wielkie zawody pływackie z udziałem zawodników warszawskich. Czasy uzyskane są doskonałe a nawet często nieprawdopodobne. Tłomaczą się one jednak, krótkością basenu (10 m.) a tem samym dużą ilością nawrotów. Poszczególne wyniki osiągnięto następujące: 100 m. stylem dowolnym. 1) Bocheński 57,4 sek. czas równy rekordowi Weismillera (światowemu), 2) Karpiński 1,02, 3) Szwanowski, 4) Sołtysiak i 5) Szwanowski II. Trzej pierwsi są zawodnikami AZS. pozostali zaś ŁKS-u. 100 m. nawznak: 1) Jastrzębski (AZS.) 1,21, 2) Malanowicz (AZS.) 1,28, 3) Ginter (ŁKS.)

1,31,5. 4) Matysiakówna (AZS.) 1,40,6, 100 m. stylem klasycznym: 1) Ginter (ŁKS.) 1,21,5, 2) Gałkowski (AZS.), 3) Kowalski (AZS.). Czas Gintera lepszy o 5 sek. od rek. polskiego tłomaczy się również dużą ilością nawrotów. Sztafeta 3x20 stylem zmiennym: 1) ŁKS. — juniorzy 42,6, 2) AZS. zespół żeński. Sztafeta 3x40 stylem zmiennym: 1) AZS. 1,23, 2) AZS. II 1,28, 3) ŁKS. 1,30,8. Skoki z trampoliny: 1) Endert (ŁKS.), 2) Kleinman (Mak.).

Mecz water-polo AZS.—ŁKS. komb. z AZS. 9:6 Organizacja dobra. Publiczności dużo.

## Otwarcie sanatorium „Odrodzenie“.

ZAKOPANE, 3. 4. (PAT) W dniu dzisiejszym nastąpiło otwarcie i poświęcenie sanatorium dla młodzieży katolickiej „Odrodzenie“. Po mszy świętej nastąpiło poświęcenie gmachu. Na uroczystości p. min. Hubicki reprezentujący Pana Prezydenta Rzplitej w serdecznych słowach złożył życzenia nowej placówce i udekorował złotymi krzyżami zasługi wybitnych działaczy na polu ratowania zagrożonego życia młodzieży: p. Klarę Jelską i d-ra Kosińskiego. Po wspólnym obiedzie nastąpiło wzięcie gmachu.

## Zatwierdzenie dyskwalifikacji Nurmiego.

BERLIN, 3. 4. (PAT) — Zarząd Międzynarodowego Związku Lekko-Aletycznego rozważał na poufnym zebraniu w Berlinie sprawę dyskwalifikacji Nurmiego. Zarząd związku po referacie przewodniczącego Erdstroma postanowił zawiesić Nurmiego i przekazać materiał odciążający fińskiemu związkowi lekkoatletycznemu dla wydania ostatecznej decyzji w sprawie dyskwalifikacji.

## Powrót prymasa Polski.

POZNAN, 3. 4. (PAT) — W dniu dzisiejszym powrócił do Poznania ze swej podróży do Rzymu prymas Polski, Hlond.

## Wylew Dniestru.

STANISŁAWÓW, 3. 4. (PAT) Drugiego kwietnia stan wody na Dniestrze w Haliczu podniósł się o 130 centymetrów ponad stan normalny. Większe zatory lodowe potworzyły się pod Pencznikami, Dźwikową oraz poniżej mostu kolejowego pod Pobereżą. Na przestrzeni 5 km. wystąpiła woda z brzegów i zalała częściowo przyczółek pod Dybowiczami. Stanisławowska dyrekcja kolejowa zażądała pomocy wojska dla usunięcia zatoru kolejowego na Dniestrze.

## Stalin twierdzi, że czuje się doskonale?

MOSKWA, 3.IV. (PAT.) — Korespondent Associated Press wystosował list do Stalina, w którym porusza pogłoski rozpowszechniane w prasie zagranicznej o chorobie jego i o zaproszeniu do Moskwy znanego lekarza niemieckiego Zandecka. Na swój list otrzymał on odpowiedź Stalina iż nie poraz pierwszy prasa zagraniczna rozpowszechnia kłamliwe wieści o jego chorobie, czuje on się doskonale. Co się tyczy Zandecka, to ma się on troszczyć o zdrowie innych towarzyszy, w którym to celu został właśnie zaproszony do unji sowieckiej.

Pamiętaj o najbiedniejszych!



# Ze świata filmu

## Ciernista droga wynalazców. Jak torował sobie drogę do ekranu film dźwiękowy.

Kiedy naprawdę powstał film dźwiękowy? Zdaje się wszystkim, że dopiero w ostatnich trzech latach.

Otóż nieprawda, — znacznie wcześniej.

Idea filmu dźwiękowego kiełkowała w umysłach wielu wynalazców już znacznie dawniej. Pierwszym zaś, który zapragnął wprowadzić ją w czyn był Szwajcar — H. Vogt, który zdołał skłonić pewnego rodaka, aby zechciał poprzeć materialnie jego pracę w tym kierunku.

Nie mając pod ręką niezbędnych narzędzi pomocniczych, udał się do Berlina z dwoma pomocnikami i tam w skromnym mieszkaniu przez trzy lata z rzędu majstrował przy szczerbie zamkniętych drzwiach, aż wreszcie dla eksperymentu nasławił deklamację recytatoru F. Hintze.

Wynik był znakomity.

Rozpoczęto więc dalszą usilną pracę i oto w niedzielę, dnia 17 września 1922 r. o godz. 11 przed południem wyświetlono już w małym kinie Alhambra pierwszy na świecie stuprocentowy film dźwiękowy, będący przeróbką dramatu Heyermansa p. t. „Podpalacz”.

Prasa przyjęła film z entuzjazmem i tylko „branza” ironizowała sceptycznie. Dowiodła, że film jest i ma pozostać niemy. Nikt nie chciał tego filmu u siebie wyświetlać. Film dźwiękowy padł. Finansujący pożegnał się z włożonym kapitałem, a wynalazca był na bruku.

Lecz „zaraza” nie zniknęła. Znalazł się drugi finansista, również Szwajcar, który zastawił wszystko, co miał, lecz zapatrzył wynalazcę w dalsze zasoby. Powstaje nowy film dźwiękowy p. t. „Wieś i jej powaby”. Tym razem skutek znakomity. Kina berlińskie walczą o ten film. Już wydatki są pokryte... Ale prowincja zawiodła. Nie widząc zarobku, finansista wycofuje się rad, że wyszedł cało. Prawa przejmują jego krewni, szwajcarscy przemysłowcy... włókiennicy. Powstaje jeszcze jeden film dźwiękowy: „Dziewczynka z zapalnikami”.

I znów to samo.

Powodzenie w Berlinie, klapa na prowincji. Finansiści rezygnują definitywnie...

Aż oto w r. 1925 bawi w Szwajcarii William Fox, dowiaduje się o istniejącym patencie i za grosze go kupuje. Robi pierwsze próby, przyjęte bardzo niechętnie. Wycofuje się więc z interesu. Lecz eksperyment jego nie przeszedł bez echa. Warner Bros., firma, której nie poszczęściło się przy filmie niemy, postanowiła ostatnim wysiłkiem ratować się filmem dźwiękowym. Wynik — zarobek 1000 proc.

Wówczas rozpoczął się szal film dźwiękowy, który ogarnął cały świat. I znów sprawdziło się to, co zwykle.

Umysł europejski, umysł twórczy i

wynalazcy — nie umiał i nie miał się za co udoskonalić. Umysł amerykański, praktyczny konkretny, kupiecki — wykorzystał jeszcze jeden pomysł europejski i... zrobił pieniądze, znów w jeszcze jednej dziedzinie uzależniając Europę od swego wywozu. Ale — nie całkowicie. Ostatnie filmy dźwiękowe produkcji europejskiej a nawet naszej polskiej produkcji nie ustępują amerykańskim ani trochę.

(W przyszłym numerze zamieścimy szczegółowy opis aparatów dźwiękowych do zdjęć oraz do projekcji).

## Do wypróbowania. Sposoby na utrzymanie piękności. Recepty gwiazd filmowych.

Jeden z amerykańskich dzienników zwrócił się do gwiazd filmowych w Hollywood zapytaniem, jakich sposobów używają, aby utrzymać swą piękność. Na to nie grzeszące zbytnią dyskrecją pytanie otrzymało pismo to kilka odpowiedzi — i tak:

### Goście kompresy.

CLARA BOW opowiada, że codziennie rano kładzie na twarz gorące kompresy, potem masuje ją dobrym kremem, resztę pozostawia naturze. — Twierdzi ona, że nic tak dobrze nie działa na kwitnący wygląd jak stałe objawy podziwu i zachwytu otoczenia.

### Nie tak nie niszczy...

LAURA LA PLANTE wypoczywa po każdym wstrząsieniu lub zmęczeniu, stara się choćby na chwilę usnąć. Prócz tego nigdy nie bywa w złym humorze, gdyż nic tak pono nie niszczy piękności jak złość i zawiść.

### Spłóż.

RITA GREY nie mężczy się wcale utrzymywaniem diety, jak to czynią jej koleżanki, natomiast żyje bardzo skromnie i prosto. Nie używa alkoholów, nie pali, spłóż, zawsze przy otwartych oknach. Jest przekonana, że takim sposobem życia długo utrzyma swą piękność.

### Stale zakochana.

VILMA BANKY myje swoje cudne złote włosy codziennie paru żółtkami, kąpie oczy zimną wodą i... jest stale zakochana. To jej recepta.

### Meksykański środek.

LUPE VELEZ używa dość ostrego środka. Codziennie rano okłada twarz woreczkami, napelnionymi lodem. Jest to podobno bardzo skuteczny, stary meksykański środek „na piękność”.

### Rumianek, żółtko, oliwa.

LILI DAMITA naciera się żółtkiem zmieszane z oliwą i sokiem cytrynowym, następnie kładzie się na pół godziny, w końcu zmywa twarz ciepłym rumiankiem.

### Autosugestia.

POLA NEGRI wierzy święcie w autosugestię. Rano i wieczór powtarza 20 razy: „Codziennie staję się piękniejszą”, a w słowa te wkłada dużo pewności i przekonania. Inaczej by nie skutkowało. (Nie sztuka Poli Negri powtarzać z przekonaniem, że jest piękna. — Skąd mają wziąć to przekonanie brzydkie kobiety, chcące uprawiać tę metodę?).

Wszystkie recepty podajemy naszym Czytelnikom do wiadomości celem wypróbowania. — Może któraś z gwiazd wyznała rzeczywistość prawdę...

## Który film z wyświetlanych w łódzkich kinoteatrach podobał mi się najbardziej?

### Dalsze wyniki głosowania.

W związku z ogłoszonym przez „Dziennik Łódzki” konkursem na powyższy temat otrzymaliśmy szereg nowych odpowiedzi, w których, jak i poprzednio, szereg czytelników opowiedziało się za filmem „Na Sybir”, a nadto szereg głosów otrzymały filmy takie, jak: „Parada miłości”, „Niepotrzebny człowiek”, „Metropolis”, „X 27”, „Dusze w niewoli” i inne, mniej znane.

W głosowaniu udział wzięli pp. Z. Czeremuszkin, I. Millich, E. Bałulis, J. Marciniak, S. Drygas, S. Kopelowicz, A. Gwiazdowski i inni.

### Skrzynka...

P. A. N.: — Adres reżysera Henryk Szaro — Warszawa, Świętokrzyska 35; wytwórnia „Sfinks”.

P. S. Drygas: — Marlena Dietrich — Berlin, Wilmersdorf Kaiserallee 54. Za wyrazy uznania dziękujemy.

skiej 79, Klub ten nakręcił szereg filmów jak m. in. farsę: „Rozkosze wycieczki”, z aktualności: „Powrót zwycięskiej drużyny strażackiej łódzkiej z zawodów międzynarodowych w Turynie”, „Pokazy gazowe”, a nadto cały szereg aktualnych zdjęć z imprez i uroczystości lokalnych. Niektóre z tych filmów zakupione zostały przez Polską Agencję Telegraficzną i wyświetlane były w „doatkach” w kinoteatrach całej Polski.

W przygotowaniu szereg projektów nowych filmów, głównie krótkich fars.

P. N. M.: — Adres Maurice Chevaliera — Paramount, Famous Lasky Studios Hollywood Calif. U. S. A. Urodzony 1896 r.

P. M. K.: — Anna May Wong, gwiazda wytwórni British International Pictures, urodzona w roku 1902, w Los Angeles, w Kalifornii. Dotychczas niezamężna.

### Zgłoszone nagrody

dla uczestników konkursu filmowego „Dziennika Łódzkiego”.

Oprócz nagród, wyznaczonych przez wydawnictwo, dla uczestników konkursu, zgłaszają również nagrody poszczególne instytucje, zainteresowane w wyniku konkursu, jak o tem świadczy poniższy list:

Do Redakcji „Dziennika Łódzkiego” Dział Filmowy w miejscu.

Niniejszem zgłaszamy następujące nagrody do konkursu na najlepszy film wyświetlany w Łodzi:

- 1) 2 fotosty gwiazd filmowych,
- 2) 1 bezpłatny kupon na zdjęcia filmowe klubu dowolnie pomyślanej scenki,
- 3) 6 kart filmowych z podobiznami pierwszorzędných gwiazd filmowych.

Z poważaniem

za Zarząd Pol. Amat. Klubu Film. E. Kowalski.

### Utworzenie międzynarodowego instytutu filmowego we Francji.

Stworzono instytucję, do której zaproszono przedstawicieli ugrupowań i stowarzyszeń i świata przemysłowego. Na zebraniu, które odbyło się niedawno, stwierdzono, że prawie wszyscy zaproszeni stawili się, co jest zapowiedzią żywotności tej instytucji.

Jej powstanie jest dowodem, że państwo zmienia swój stosunek wobec kinematografii francuskiej; przestaje zadawać się kwestją podatków i kontroli, lecz pragnie czynnie wniknąć w inne, istotne zagadnienie kina.

Nowa rada jest platformą zarazem międzyministerjalną i międzystowarzyszeniowo-zawodową. Dzięki niej łatwiej będzie uzgodnić poczynania i pracę poszczególnych ministrów, czy też zgrupowań. Będzie to jednocześnie organizm doradczy, twórczy, uzgadniający, ale wszystko to zależeć będzie oczywiście wyłącznie od inicjatywy osób współpracujących.

Na pierwszym zebraniu został wybrany na prezesa p. Ludwik Lumiere, wynalazca kinematografu.

(Wyciąć i nadesłać).

Uważam za najlepszy film p. t. ....

Nazwisko i imię .....

Adres .....



„Pat i Patachon w konkurach” występują obecnie na jednym z łódzkich ekranów.



S. S. VAN DINE.

# DOM NIENAWIŚCI

(SPRAWA GREENE'ÓW).

Przekład autoryzowany JANINY SUJKOWSKIEJ.

18)

Copyright by „Dziennik Łódzki”.

## Streszczenie

Rodzina Greene'ów składa się ze sparaliżowanej matki wdowy i pięcioro dzieci: dwóch synów, Chestera i Rexa, oraz trzech córek, Julji, Sibelli i Ady. Ta ostatnia jest przybraną córką, adoptowaną przez starego Greene'a, który zastrzegł w testamencie, żeby po jego śmierci rodzina mieszkała przez określe czasu pod wspólnym rodzinnym dachem i żeby w domu nie robiono żadnych zmian. W razie małżeństwa któregoś z dzieci, mąż czy żona zewnątrz wprowadza się do nich.

Z innych osób zasługują na uwagę stara gospodyni Niemka, która, na mocy testamentu starego Greene'a ma prawo zostać na służbie tak długo jak jej się będzie podobało i, domowy lekarz rodzinny, dr. Von Blon, który, jak się zdaje, prowadzi romans z Sibellą. Pewnego wieczora staje się nieszczęście. Nieznany sprawca wdiera się do domu i zabija Julję w jej pokoju w łóżku, Adę zaś rani wystrzałem w plecy, również w jej pokoju. Na śniegu przed domem ślady obcych nóg. Policja przypuszcza, że sprawcą napadu musiał być włamywacz, ale Chester nie jest tego zdania. Ma jakies niedobre choć nieokreślone przecucia czegoś okropnego i prosi władze o staranne zajęcie się sprawą.

Przeprowadzone przez Vance'a, w obecności sędziego Markhama przesłuchanie mieszkańców domu Greenów nie dało żadnych konkretnych wyników. Na uwagę zasługiwało zachowanie się Chestera, Rexa i Sibelli.

## Dalszy ciąg.

Naturalnie mogła prowadzić podwójne życie, a słyszałam, że stare panny, które się raz wyrwa w więzów różnych zakazów, są zdolne do niesłychanych rzeczy. Tylko, że nie mogę sobie wyobrazić Julji w gronie zazdrośnych Romeów. Zrobiła komiczny grymas. Co się tyczy Ady, to można ją nazwać i bez przesady ilością niewiedomości. Tylko ojciec wiedział o jej pochodzeniu, ale nam nie powiedział. Ona też, co prawda, nie ma dużo czasu na robienie znajomości, bo matka trzyma ją ciągle przy sobie. No, ale jest młoda i na swój pospolity sposób przystojna — słowa te zabrzmiały jaśniej — i nie jest wykluczone, że mogła porobić poza domem nieciekawe znajomości. Chęć wreszcie nie cieszył się niezłą sympatią i miał dar zrażania do siebie ludzi.

— Widzę, że przestała pani podejrzewać pannę Adę — zauważył Vance.

Sibella zmieszana się lekko.

— Byłam wtedy bardzo podniecona — odparła i dodała wyzywająco. — Bądź co bądź, ona jest dla nas obca i ma podły charakter. Utopiłaby nas wszystkich w szklance wody. Jedną tylko kucharkę ma do niej słabość, ale to sentymentalna Niemka, która nie potrafiłaby nikogo nie lubić,

Dość powiedzieć, że żywi połowę bezdomnych psów i kotów z całego sąsiedztwa.

Vance milczał chwilę, poczem rzekł:

— Wnoszę z pani uwag, panno Sibello, że przypisuje pani teraz te wszystkie mordy osobie z zewnątrz, nie żadnemu z domowników.

— Czy kto myśli inaczej? — zapytała niespokojnie. — Przecież ślady stóp na śniegu wskazują, że musiał to być ktoś obcy.

— Tak — rzekł z naciskiem Vance, nie chcąc jej straszyć. — Tak. Te ślady wskazują, że za każdym razem intruz wszedł przez drzwi frontowe.

Niech pani będzie spokojna o przyszłość — dodał Markham. — Każę dziś postawić posterunki koło domu i nie zdejmę ich, dopóki się nie upewnimy, że niebezpieczeństwo minęło i nie powtórzy się.

Heath skinął głową.

Ja się tem zajmę, panie sędzio. — Odtąd dwóch ludzi będzie strzegło domu dniem i nocą.

Cudownie! — wykrzyknęła Sibella, ale zauważyłam, że była niespokojna.

Nie będziemy pani dłużej zatrzymywać — rzekł Markham, wstając. — Ale prosiłbym, żeby pani została w swoim pokoju, dopóki nie skończymy przesłuchiwać. Naturalnie do matki może pani iść.

Dziękuję, ale wolę się przespać. — I skinąwszy przyjaźnie ręką, opuściła salon.

— Teraz kogo każemy poprosić? — zapytał Heath.

Lecz nim Markham zdążył odpowiedzieć, Vance podniósł rękę, nakazując milczenie. Po chwili nasłuchiwanie zawołał:

— Sproot, proszę tu do nas!

Stary lokal stanął w progny, jak zwykle cichy i ugrzeczniony.

— Moi kochani — rzekł Vance — niema potrzeby, żebyście się kęcili po hallu, gdy my prowadzimy badanie. Bardzo to przezornie i uprzejmie z waszej strony, ale jeżeli będziemy was potrzebować, to zadzwonimy.

— Słucham, proszę pana.

Sproot chciał odejść, ale Vance kazał mu jeszcze zostać.

— Skoro tu już jesteście, to odpowiecie mi na parę pytań.

— Słucham, proszę pana.

— Czy wczoraj, zamykając dom na noc, nie zauważyliście czego niezwykłego? Namyśliście się dobrze.

— Nie, proszę pana — odpowiedział prędko lokaj. — Gdybym co za-

uważył, tobym powiedział od razu policji.

— A czy po odejściu do waszego pokoju, nie słyszeliście żadnych hałasów, naprzykład zamykania drzwi?

— Nie proszę pana. W domu było cicho jak makiem siał.

— O której godzinie usnęliście?

— Trudno powiedzieć. Może było jakie dwadzieścia minut po północy.

— Czy barzoście się zdziwili, gdy was panienka obudziła i powiedziała, że ktoś strzelił w pokój pana Chestera?

— Pewnie, proszę pana — odpowiedział lokaj. — Ale starałem się tego po sobie nie pokazać.

I niewątpliwie udało wam się to — rzekł sucho Vance — Idzie mi o to, czy nie przeczuwaliście, że po pierwszym dramacie zdarzy się drugi?

Obserwował bacznie twarz lokaja, która jednak pozostała niewzruszona jak głaz.

— Przepraszam pana, ale nie rozumiem, co pan mówi — padła spokojna odpowiedź. — Gdybym przeczuwał, że panu Chesterowi co grozi, tobym go przecie ostrzegł. Wiem co jest moim obowiązkiem.

— Nie udawajcie Sproot — rzekł surowo Vance. — Pytam, czy nie chodziło wam po głowie, że po pierwszym morderstwie może się zdarzyć drugie?

— Tragedje rzadko chodzą w pojedynkę, proszę pana, jeżeli wolno mi to powiedzieć. Nigdy niewiedomo, co się może zdarzyć. Staram się nie uprzedzać zrzędzeń losu, ale jestem zawsze w gotowości...

— Och wynoście się, Sproot! — zawołał Vance. — Nie potrzeba nam tu mętnej retoryki. Jaki mi Tomasz z Akwinu!

— Słucham, proszę pana. — Lokaj ukłonił się sztywno i wyszedł.

W chwilę potem wszedł doktor Doremus.

— Jest kula, sierzancie. — Rzucił na stół kawałek ołowiu. — Utknęła pod skórą w plecach i wyjąłem ją zapomocą szczyryka.

Heath wziął kulę i przyjrzał się jej uważnie, mrużąc oczy. Poczem wyjął z kieszeni jeszcze dwie i położył obok pierwszej.

— Trzy — wystrzelone w tym domu — rzekł. — Panie sędzio, one pochodzą z jednego rewolweru.

## ROZDZIAŁ X.

### Zamknięcie drzwi.

(Piątek, 12-go listopada, wpół do dziesiątej rano).

Sproot otworzył drzwi frontowe.

— Jak się macie, Sproot! — rozległ się sympatyczny głos doktora Von Blona. — Jest co nowego?

— Chyba nie proszę pana doktora — odpowiedział lokaj. — Przyjechał sędzia i policja.

Von Blon zajrzał do salonu i zobaczywszy nas, ukłonił się uprzejmie, poczem wszedł, wyciągając rękę do Doremusa.

— Dzień dobry doktorze — rzekł. Nie podziękowałem panu jeszcze za pomoc przy ratowaniu mojej pacjentki.

— Och, cóż znowu — odparł Doremus. — Jak się miewa ranna?

— Dobrze. Rana goi się normalnie. Idę teraz do niej. Zwrócił się do sędziego. — Pan pozwoli?

— Ależ naturalnie — odparł Markham i wstał szybko z krzesła. — Pójdźmy razem, jeżeli pan nie ma nic przeciwko temu. Chciałbym zadać panie Adzie kilka pytań i chciałbym żeby doktor był przy tem obecny.

Von Blon zgodził się bez wahania.

— Mnie czas w drogę — rzekł Doremus i zaczął się żegnać.

Na schodach Vance rzekł:

— Musimy się upewnić, czy panna Ada już wie o śmierci brata. — Jeżeli nie, to chyba doktor podejmie się jej to zakomunikować.

W górnym hallu czekała już, uprzedzona przez Sproota, pielęgniarka, która powiedziała, nam, że Ada prawdopodobnie nie wie o niczem.

Ranna dziewczyna siedziała na łóżku, przeglądając czasopismo ilustrowane. Była jeszcze biała, ale oczy jej błyszczały młodzieńczą żywością, co wskazywało na powracające siły. Wejście nasze przejęło ją obawą i uspokoiła się dopiero na widok doktora.

— Jak się dziś czujesz, moja mała? — zapytał z zawodową troskliwością Von Blon. — Poznajesz tych panów?

Rzuciła nam trwożne spojrzenie, uśmiechnęła się słabo i skinęła głową.

(Dalszy ciąg nastąpi).



## Kalendarzyk.

Kwiecień

DZIŚ: Izydora B.W.D.K.

JUTRO: Wincentego

4

Wschód słońca 5.05.  
Zachód słońca 18.12.  
Wschód księżyca 5.03.  
Zachód księżyca 17.07.  
Długość dnia 12.39  
Przybycie dnia 5.09.

Poniedziałek

MUZBUM MIEJSKIE historii i sztuki im. J. i R. Bartoszewiczów (Plac Wolności 1) otwarte w środy, soboty i niedziele od 10—16.

### Dyżury aptek.

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki: Suka. K. Leinweber (Plac Wolności 1), W. Danieleckiego (Piotrkowska 137), A. Perelmanna (Cegielniana 37), Suka. F. Wójcickiego (Napiórkowskiego 27).

### Kiedy podjęte będą roboty sezonowe.

Jak się dowiadujemy — we wtorek, dnia 5 b. m., odbędzie się w magistracie m. Łodzi posiedzenie przedstawicieli miasta i poszczególnych związków zawodowych robotniczych, zrzeszających robotników sezonowych.

Tematem narady będzie przedewszystkiem ostateczne ustalenie rozmiarów robót sezonowych w r. b. i terminów rozpoczęcia robót w poszczególnych gałęziach (kanalizacja, roboty brukarskie i t. d.

### Tragiczny finał pożegnalnej uczty Pijani rekruci ciężko poturbowali swego kolegę.

W dniu wczorajszym z racji wcielenia do szeregów w mieszkaniu gospodarza Lewego we wsi Józefów, gm. Chojny, pow. łódzkiego, z racji wyjazdu syna jego Mieczysława urządzono składkową libację, w której wzięli udział przyszli żołnierze. Gdy biesiadnikom dobrze już „kurzyło się” z czupryn powstał między nimi spór o dziewczynę, poczem pijani rekruci porwali za noże i tępe narzędzia, które imi zadali szereg ciosów 24-letniemu Janowi Grzejszczakowi, zamieszkałemu w Łodzi przy ul. Rzgowskiej 191. Grzejszczak odniósł rany kluto-tłuczono głowy. Kres awanturze położyła policja posterunku w Chojnach, zatrzymując awanturników.

Do ciężko rannego Grzejszczaka wezwano lekarza pogotowia Kasy Chorych, który po udzieleniu mu pierwszej pomocy, przewiózł go w stanie ciężkim do szpitala okręgowego Kasy Chorych przy ul. Zagajnikowej. (p)

### Rozbudowa Warszawy.



Stolica rozbudowuje się w szybkim tempie, szczególnie na peryferiach. Zdjęcie przedstawia wspinający nowoczesny gmach Z.U.P.U. na Żoliborzu.

## Zjazd grodzki Federacji Związku Obrońców Ojczyzny Wybory nowych władz Rady Grodzkiej.

(a) W dniu wczorajszym w lokalu Związku Legionistów, przy ul. Narutowicza 45, pod przewodnictwem majora Wielozierskiego odbył się zjazd grodzki Federacji Związków Obrońców Ojczyzny.

W zjeździe wzięli udział wszystkie sfederowane związki b. wojskowych. Obrady poświęcone były omówieniu dotychczasowej pracy oraz skrytyczowaniu planu na przyszłość, jak również dokonano wyboru nowych władz Rady Grodzkiej.

Ze sprawozdań wynika, że na terenie Łodzi Federacja prowadzi żywą działalność, skupiając większość b.

wojskowych w poszczególnych związkach.

Następnie zjazd omawiał sprawę bezrobocia i w konkluzji postanowił zwrócić się do wszystkich władz państwowych, samorządowych i instytucji społecznych z prośbą o przyjmowanie w pierwszym rzędzie do pracy byłych wojskowych, a przedewszystkiem tych, którzy w czasie, gdy ojczyzna była w niebezpieczeństwie poświęcili zdrowie i życie.

Następnie zjazd powziął rezolucję, w której stwierdza, że stoi na gruncie poparcia obecnego rządu, zaznaczając przytem, iż w każdej chwili rząd

liczyć może na członków skupionych w Federacji, którzy nawet gotowi są zapomnieć o własnych bolączkach i stanąć przy boku rządu.

Po tych rezolucjach dokonano wyboru nowych władz, do których weszli jako przewodniczący mjr. Wielozierski, na zastępców powołano p. Jagiełłową i p. Positę. Na sekretarza wybrany został p. Połowski, zastępcą p. Słowiński, skarbnikiem został p. Mackiewicz.

Komisję dochodów niestających stanowią pp. Wajski i Kubalak. Referat ubezpieczeniowy powierzono p. Pujdakowi.

## Walne roczne zgromadzenie T-wa Rzemieślniczego „Resursa”

Deficyt kasowy. Doniosłe uchwały. Projekt kształcenia młodzieży rzemieślniczej w gimnazjum Bolesława Prusa.

W dniu wczorajszym o godz. 11 rano w lokalu własnym przy ulicy Kilińskiego 123 odbyło się walne roczne zgromadzenie członków Towarzystwa Rzemieślniczego „Resursa” w Łodzi. Zebranie zajął prezes Towarzystwa „Resursa” p. Władysław Wagner, powołując na przewodniczącego p. Kramasza, a na asesorów pp. Sokołowskiego, Kosińskiego, Bagdzińskiego. Na sekretarza został powołany p. Janicki.

Po odczytaniu przez p. Kramasza porządku dziennego p. Haszkier dyr. biura Resursy, odczytał protokół poprzedniego zebrania. Następnie z odczytanego sprawozdania za rok operacyjny 1931 wynika, że straty wynoszą złotych 35,593 88 gr.

Wiceprezes „Resursy” p. Kapczyński wyjaśnił, że straty zostały poniesione w łwiej części przy likwidacji „Hasła Łódzkiego”, którego „Resursa” była poważnym udziałowcem.

Następnie p. Kapczyński proponuje, aby wszystkie nieruchomości „Resursy” oprócz kinoteatru zostały sprzedane przez co można będzie spłacić wszelkie zobowiązania i pokryć poniesione straty.

Nad odczytaniem sprawozdaniem kasowym wywiązała się obszerna dyskusja, w której zabierali głos poszczególni mówcy, jak pp. Bajkowski, Nowacki i Krachulec. Budżet na rok 1932 został uchwalony jak następuje: Wpływy 48 tys. zł., wydatki zwyczajne zł. 58,300, nadzwyczajne zł. 7000, a więc deficyt wynosi z 17,300 zł.

P. Krachulec stawia wniosek, aby podwyższyć o 500 zł. sumę na sekcję sportową, młodzieży i biblioteki.

Następnie sprawozdanie komisji balotującej odczytał p. Dawidczyński, a zmianę statutu referował p. Kapczyński.

W sprawie Banku Rzemieślniczego p. Kapczyński oświadczył, że bank jest chwilowo niewypłacalny, niemniej jednak jest bank ten finansowo mocną instytucją i wszelkie oszczędności członków „Resursy” zostaną im bezwarunkowo w całości wypłacone.

W sprawie kształcenia młodzieży w szkołach średnich zarząd czynił sta-

rania, aby młodzież rzemieślnicza mogła zostać przyjęta do Gimnazjum „Bolesława Prusa” na ulgowych warunkach. Akcję tę zapoczątkował zarząd i w tych dniach należy się spodziewać odpowiedzi dyrekcji wspomnianego gimnazjum.

Dalej nastąpiły wybory do komisji rewizyjnej, do której weszli pp. Jaroszyński, Kaszyk, Krachulec, Kerner, Górnicki, do komisji balotującej weszli pp. Dawidczyński, Antczakowski, Urbanowicz, Janowski, Biały i Różniatowski. Na tem zebranie zostało przez p. prezesa Wagnera rozwiązane. (p)

## Huta szklana „Hortensja” unieruchomiona na dłuższy okres. 2,000 robotników bez pracy i zasiłków.

Jak wiadomo wszelkie pertraktacje oraz próby wprowadzenia arbitrażu pomiędzy robotnikami a dyrekcją huty szklanej w Piotrkowie „Hortensja” nie doprowadziły do żadnego rezultatu.

Ostatnio dyrekcja huty wezwwała robotników do zarejestrowania się do pracy do godziny 12 dnia 1 kwietnia r. b.

Jednakowoż do pracy zapisało się zaledwie 20 chętnych, wobec czego produkcja w hucie podjęta być nie mogła, skutkiem czego w dniu 1 kwietnia w godzinach wieczornych wszystkie wanny i piece w hucie zostały zgazowane. Również została unieruchomiona huta „Kara”.

W związku z tem zostało pozbawionych pracy przeszło 2000 robotników i robotnic, tak, że dwa tysiące rodzin pozbawionych zostało środków utrzymania. Rodziny te znajdują się obecnie w przededniu ruiny gospodarczej.

Jak się dowiadujemy wobec nieprzyjęcia przez strajkujących arbitrażu rządowego, pozbawieni oni będą zasiłków z Funduszu Bezrobocia.

O unieruchomieniu hut szklanych „Hortensja” i „Kara” inspektorat pracy w Piotrkowie powiadomił okręgowego inspektora pracy w Łodzi p. Wojtkiewicza. (p)

## P.K.P. żąda odszkodowania od Gminy Żydowskiej w Łodzi za stłuczone szyby.

Gorąca owacja tłumów dla cadyka z Góry Kalwarji  
Jak się dowiadujemy magistrat m. Łodzi otrzymał od zarządu stacji kolejowej w Skierniewicach nakaz wykonawczy, na podstawie którego magistrat został zobowiązany do wyegzekwowania od zarządu gminy żydowskiej w Łodzi sumy zł. 58 i 90 gr.

W dniu 18 stycznia r. b. przez stację Kozłuski przejeżdżał słynny cadyk z Góry Kalwarji, który jak wiadomo ostatnio bawił w Łodzi.

Gdy pociąg wiozący cadyka przybył na stację, tłum żydów rzucił się, mimo oporu policji, do wagonów, przyczem powstał taki ścisk wokół wagonów, że zostało wybitych kilkanaście szyb oraz uszkodzone drzwi niektórych wagonów.

Straty wynosiły z tego powodu zł. 98.90 gr.

Niezwykłe oryginalne ten nakaz wykonawczy znajduje się w magistracie m. Łodzi i niebawem zostanie przesłany do gminy żydowskiej w Łodzi.

Ciekawym jest, jak zareaguje na tę oryginalną pretensję łódzka gmina... (p)



## Widowiska łódzkie

**TEATR MIEJSKI:** „X 33”.  
**TEATR KAMERALNY:** „Dziewczyna i hipopotam”.  
**TEATR POPULARNY:** — „Już wiosna”.  
**TEATR POWSZECHNY:** „Uwodzicielka”.  
**TEATR MASKA:** „Ale humorak jest”.  
**CYRK STANIEWSKICH:** Wielki program.  
**APOLLO:** —  
**BAJKA:** „Przeżyła jednej nocy”.  
**CAPITOL:** „Ben-Hur”.  
**CASINO:** „Wolne dusze”.  
**CZARY:** „Pat i Patachon w konkurach”.  
**CORSO:** I. Powrót. II. Parada miłości.  
**DOM LUDOWY:** „Janko muzykant”.  
**GIAND KINO:** „Puszcza”.  
**LINA:** „Kobieta i szpieg”.  
**MMOZA:** „Światła wielkiego miasta”.  
**ORION:** „Krwawe perły”.  
**OSWIATOWY:** I. „Niebieski motyl”. II. Walka o złote runo”.  
**PLACK:** „Purpurowa gondola”.  
**RZĘDWOŚNIE:** „Wesoły Porucznik”.  
**SURSA:** „Człowiek który zabił”.  
**WAKIETA:** „On i jego siostra”.  
**WLENDID:** „W każdym porcie dziewczyna”.  
**WIRCHA:** I. „Klejnot świątyni Opar”. II. „Igraszki pieniądza”.  
**WODEWIL:** „Krwawe perły”.  
**WACHETA:** Marokko.

### Teatr Miejski.

(ul. Cegielniana № 27).

Dzisiaj w poniedziałek trzymająca w napięciu uwagę widza trupująca, sensacyjna sztuka szpiegowska „X 33” w wykonaniu: Matherskiej, Błoszczyńskiego, Woskowskiego—Winawera i innych.

We wtorek wesoła polska komedia Adama Brzmasły — Siedleckiego „Ich Synowa”. Ceny miłone.

W środę na ogólne żądanie publiczności po raz bezwzględnie ostatni po cenach najniższych (od 50 gr. do 3 zł.) „Mam lat 26”.

### Teatr Kameralny.

(ul. Traugutta № 1)

Dzisiaj we wtorek w dalszym ciągu apelnią widowść zabawną sztuka Mary Jucy „Dziewczyna i hipopotam” w której zatuzone oklaski zbiera kapitalna Stefanja arkowska.

W środę Wielki Teatralny Jubileusz: po raz setny gwiazd sezonu — „Hau Hau”. Ceny miłone.



### Łódź

**PONIEDZIAŁEK, dnia 4 kwietnia 1932 r.**  
 11.45—11.55 Codaenny Przegląd Prasy Polskiej  
 11.58—12.10 Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie, odczytanie programu na dzień bieżący.  
 12.10—13.15 Poranek z płyt gramofonowych.  
 13.15—13.25 Przerwa.  
 13.25—13.45 Odczyt dla maturzyst. (tr. z W-wy)  
 13.45—15.50 Głędła pieniężna oraz kom. dla żegluzi i rybaków (tr. z W-wy).  
 15.50—16.10 Odczyt dla maturzystów p. t. „Słowacki” — wygl. prof. Konrad Górski (Tr. W-wy).  
 16.10—16.20 Płyty gramofonowe z W-wy.  
 16.20—16.40 Lekcja języka francuskiego (tr. z W-wy).  
 16.40—17.10 Płyty gramofonowe z Warsz.  
 17.10—17.35 Odczyt ze Lwowa p. t. „Moje polskie podróże” — wygl. p. Paul Cazin.  
 17.35—18.50 Muzyka lekka i taneczna z Café „Adria” w Warszawie.  
 18.50—19.15 Rozmaitości.  
 19.15—19.30 Kom. Izb. Przem. Handl. w Łodzi i odczyt programu na dzień nast.  
 19.30—19.45 Kalendarzyk filmowy i repertuar teatrów.  
 19.45—20.00 Prasowy Dziennik Radjowy. (Tr. z W-wy).  
 20.00—20.15 „Na widokregu” (tr. z W-wy).  
 20.15—22.50 Opera Jerzego Bizeta „Polawia-cze pereł” — Transmisja z Teatru Wielkiego we Lwowie. W przerwie feljton p. t. „Zapomniany poeta — Włodzimierz Zagórski—Choeblik” — wygl. p. Witold Łaszczyński (tr. z W-wy).  
 22.50—23.00 Dodatek do Prasowego Dziennika Radjowego z Warszawy.  
 23.00—24.00 Muzyka taneczna z W-wy.

## Zjazd Starszych Cechu Wędliniarsko-Rzeźniczego w Łodzi z całego terenu wojewódz.

W dniu wczorajszym w lokalu okręgowego zarządu cechu rzeźniczo-wędliniarskiego w Łodzi przy ul. Kopernika Nr. 46, odbył się zjazd starszych cechu z całego terenu województwa łódzkiego.

Na zjazd ten przybyli delegaci z Kalisza, Sieradza, Zduńskiej Woli, Łasku, Pabjanic, Zgierza, Strykowskiego, Głowna, Łęczycy, Brzezina, Piotrkowa, Kamińska i Radomska.

Zjazd powitał prezes cechu łódzkiego, p. Pawłowski, który przewodniczył obradom zjazdu.

Sprawy zryczałtowanego podatku obrotowego omówił p. Bednarczyk, po referacie którego wywiązała się obszerna dyskusja. Poszczególni delegaci miast prowincjonalnych wskazywali na krzywdę wyrządzoną zawodowi wędliniarskiemu przez wprowadzenie zryczałtowanego podatku obrotowego, biorąc przeciętny dochód roczny z lat „łustych” 1928, 29 i 30, w których to ceny żywności i mięsa w detalicznej sprzedaży były

wyższe, aniżeli w roku ubiegłym i bieżącym.

Następnie p. Bednarczyk odczytał sprawozdanie z działalności okręgowego cechu rzeźniczego w sprawie walki jaką rozpoczął cech łódzki z właścicielami zakładów rzeźniczo-wędliniarskich nie posiadających dyplomów mistrzowskich z odczytanych przez p. Bednarczyka sprawozdań wynika, że na wniosek cechu łódzkiego władze administracyjne zamknęły szereg takich zakładów w Łodzi i na prowincji.

Z kolei starszy cechu łódzkiego p. Lutrosiński omówił sprawę utworzenia przy poszczególnych cechach t. zw. komisji lustracyjnych, zadaniem których byłoby kontrolowanie poszczególnych zakładów rzeźniczych czy właściciel danego zakładu posiada dyplom mistrzowski.

Po omówieniu całego szeregu spraw natury organizacyjnej przewodniczący zjazdu p. Pawłowski zamknął zjazd. (p

## Zebranie związków Kartelu ZPP.

W dniu wczorajszym w sali Rady Miejskiej przy ul. Pomorskiej 16, odbyło się walne zebranie wszystkich członków związków wchodzących w skład Kartelu ZPP, a mianowicie: wlekiennicze, kottoniarski, dziewiarski, woźnych szkół powszechnych, dozorców domowych, budowlarzy i pracowników umysłowych.

Zebraniu przewodniczył Śrudka — sekretarzem p. Gall.

Referat Kuchciak, były prezes kartelu ZPP, zapoznając zebranych cyfrowo ze stanem bezrobocia w poszczególnych zawodach pracy.

Po referacie wygłoszonym przez

Kuchciaka wywiązała się obszerna dyskusja, w której zabierali głos członkowie poszczególnych związków p. p. Chrzan, Klimczak, Tomasz, Rzetelski, Gust i Woźniakowa.

Zebra i uchwalili w końcu zebrania rezolucję, w której protestują przeciwko zachłanności kapitału na zdobycze socjalne robotników oraz przeciwdziałają się zamierzonym redukcjom robotników w poszczególnych gałęziach przemysłu.

O godzinie 2 popołudniu przewodniczący zebrania Śrudka rozwiązał zebranie.

## Znów zatrucie czadem całej rodziny Skutki „oszczędności” właścicieli domów.

(a) Już niejednokrotnie wskazywaliśmy na wypadki, jakie miały miejsce na terenie naszego miasta w ciągu ubiegłej zimy, gdy mianowicie kilka rodzin dozorców uległo zacczadzeniu z powodu nieodpowiednio zainstalowanego pieca. Mimo to wypadki te powtarzają się, co prawdopodobnie zwróci uwagę odpowiednich władz, które zainteresują się sprawą pomieszczeń rodzin dozorców domowych i ukrócą samowolę właścicieli domów.

W dniu wczorajszym nad ranem

znaleziono w stanie nieprzytomnym rodzinę dozorczy domu przy ul. Piotrkowskiej Nr. 10.

Jak stwierdzono, zacczadzeniu ulegli 61-letni dozorca Stanisław Ziętarski, żona jego 60-letnia Anastazja, syn 24-letni Józef.

Ziętarskiego po udzieleniu pierwszej pomocy przez lekarza pogotowia ratunkowego pozostawiono na miejscu, natomiast żonę jego i syna w stanie grzbnym przewieziono do szpitala w Radogoszczu.

## Napaści uliczne i bójki niedzielne. Jak zwykle interwenjowała policja.

(a) Na ulicy Przędzalnianej 42 wy-nikła bójka między lokatorami, w czasie której pobity został 35-letni ślusarz Henryk Dużyński, któremu tępem narzędziem zadano kilka ran tłuczonych głow.

Rannego opatrzył wezwany lekarz pogotowia ratunkowego. O zajściu policja sporządziła protokół, pociągając do odpowiedzialności karnej winnych zakłócenia spokoju publicznego.

Na ulicy Piłsudskiego 2, pobita została przez nieznanego osobnika 28-letnia służąca Genowefa Wojtan, zamieszkała przy ul. Północnej 19.

Wojtan doznała ran tłuczonych głow

wy i szyji. Wezwany lekarz pogotowia opatrzył ranną. Policja powiadomiona o napaści weszła poszukiwania za napaściami.

Na ulicy Brzezińskiej 102 został poraniony w bójce 23-letni bezrobotny Bolesław Guźniczka zamieszkały przy ul. Brzezińskiej 17.

Guźniczka doznał okaleczenia głowy i ramion, oraz wybicia kilku zębów. Wezwany lekarz pogotowia ratunkowego opatrzył ranną, poczem przewiózł rannego do domu.

Powiadomiona policja pociągnęła winnych do odpowiedzialności karnej.

## Rejestracja na zapomogę doraźną

Magistrat m. Łodzi — Urząd Zasiłkowy dla Bezrobotnych — podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że dnia 4-go kwietnia 1932 roku rozpocznie się przyjmowanie zgłoszeń bezrobotnych robotników fizycznych na państwową zapomogę doraźną.

Prawo do zapomogi doraźnej przysługuje bezrobotnym, którzy:

1) mają rodzinę na wyłącznym utrzymaniu i zamieszkują na terenie m. Łodzi od 1 stycznia 1930 roku.

2) wyczerpali wszystkie raty zasiłku ustawowego z funduszu bezrobocia po dniu 1 marca 1932 roku względnie otrzymali w miesiącu marcu 1932 r. państwową zapomogę doraźną w urzędzie zasiłkowym,

## Nowoczesna architektura.



Zdjęcie przedstawia widok jednej z ulic miasta Toronto, stolicy Ontario, które jest centrum przemysłu w Kanadzie.

3) zgłosili się po zapomogę w ciągu 6 tygodni od dnia rozwiązania ostatniego stosunku najmu pracy, o ile pracowali w zakładach pracy, podlegających zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia,

4) nie korzystają ze świadczeń Kasy Chorych,

5) nie pobierają zapomogi ani renty inwalidzkiej,

6) nie posiadają majątku ani jakichkolwiek dochodów stałych lub niestających dorównujących lub przewyższających ew. zapomogę.

Również nie mają prawa do zapomogi bezrobotni, w których rodzinie, pozostającej we wspólnym gospodarstwie domowym choć jeden członek pracuje lub posiada inne źródła dochodów, równe lub przewyższające ew. zanomogę.

Samotni prawa do zapomogi doraźnej nie mają.

Wypłaty odbywać się będą w lokalu Urzędu Zasiłkowego dla Bezrobotnych przy ul. Żeromskiego Nr. 44 w godzinach od 8.15 do 14-ej, według następującego porządku:

Poniedziałek, 4 kwietnia rb. litery: A, B, C, D, E, F.

Wtorek, 5 kwietnia rb. litery: G, H, I, J.

Środa, 6 kwietnia rb. litery: K, L, M.

Czwartek, 7 kwietnia rb. litery: N, O, P.

Piątek, 8 kwietnia litery: R, S, T, U.

Sobota, 9 kwietnia litery: W, Z, Ż.

## Pod kołami samochodu.

(a) Na ulicy Pomorskiej 92 najechały został przez samochód osobowy, przechodzący przez jezdnię 10-letni Józef Czerwiński, syn kowala zamieszkałego przy ul. Cegielnianej 98.

Chłopiec doznał ogólnych obrażeń głowy i rąk. Rannego opatrzył wezwany lekarz pogotowia.

Powiadomiona policja wdrożyła dochodzenie i pociągnęła szofera do odpowiedzialności karnej za nieostrożną jazdę.

## ZE SPOTU.

### Union-Oberschlesien 11:5.

W dniu wczorajszym odbyły się w Łodzi międzynarodowe zawody bokserskie między drużynami: Union a Oberschlesien 31, które przyniosły wysokie zwycięstwo pięściarzy łódzkich. Wyniki szczegółowo podług kolejności wag, były następujące: Langner zremisował z Bicerem II, Moss (O) przegrał na punkty z Bicerem I (U), Krautwurst (O) zremisował z Frankiem (Union). Szlezek wygrał na punkty z Mannem (U), Baranowski (U) znokautował w I-iej rundzie Kucharzkiego (O), Loch zremisował z Seidlem (U), Wurm wygrał na punkty z Zołondkiem (Ob) i Stibbe wygrał również na punkty z Rychterem (O). Ogólny wynik 11:5 dla Unionu. Sędziował w ringu p. Kościel-ski z Poznania.

Pal i żądaj tylko gilzy „LEGJONOWE” wtywni „ŚWIATOWID”

ŁÓDŹ, Cegielniana 19, tel. 134-86.



# Pierwsze mecze ligowe przyniosły spodziewane zwycięstwo faworytom.

WARSZAWA.

Legja — Ruch 2:1 (2:1).

W dniu wczorajszym odbył się w Warszawie mecz ligowy między Legją a Ruchem, który zakończył się zasłużonym zwycięstwem Legji i dopiero w ostatnich 15 minutach części do głosu przychodził Ruch. W 16 minucie pierwszą bramkę dla wojskowych zdobył Przeździecki, lecz w 31-ej Ruch wyrównał ze strzału Włodarza. Decydującą o zwycięstwie bramkę Legja zdobyła przez Nawrota w 42 minucie, gdyż po przerwie pomimo obopólnych wysiłków wynik został niezmienny. W Legji wyróżnili się Nawrot i Martyna, zaś w ruchu Włodarz i Badura. Obie drużyny wystąpiły w zeszlorocznych składach (Legja jedynie bez Ciszewskiego). Sędziował inż. Grabowski.

POZNAŃ.

Warta — Cracovia 3:2 2:1).

Mecz rozegrany w dniu wczorajszym w Poznaniu o mistrzostwo ligi, upłynął pod znakiem przewagi Warty, której atak częściej gościł pod bramką krakowian. Prowadzenie zdobył dla Cracovii

Malczyk, lecz wkrótce potem wyrównanie dla Warty uzyskał Szerfke. Drugą bramkę zdobył w pierwszej połowie dla drużyny poznańskiej Nowacki. Po przerwie obraz gry nie ulegał zmianie, znów Warta częściej naciera i zdobywa trzecią bramkę przez Nowackiego. Wreszcie udaje się zdobyć Malczykowi drugą

bramkę dla Cracovii i mecz kończy się przy stanie 3:2.

KRAKÓW.

Garbarnia — Warszawianka 4:2 (3:0).

Rozegrany w Krakowie mecz ligowy

## Mecze piłkarskie o mistrzostwo kl. A.

W dniu wczorajszym odbyły się następujące mecze o mistrzostwo w okręgu łódzkim.

Turyści — WKS 5:1 (1:0).

Mecz powyższy, który się odbył w dniu wczorajszym na boisku DOK, przyniósł wysokie zwycięstwo drużynie lepszej, dla której bramki zdobyli: Nykiel 2, Chojnacki 2 i Stawicki 1.

Przedmecz rezerw zakończył się bezbramkowo 0:0 (0:0).

SKS — Widzew 4:1 (2:1).

Mecz wczorajszy o mistrzostwo klasy A, który odbył się na boisku Wi-

dzewa, zakończył się niespodziewanie wysoką porażką Widzewa. Bramki dla Strzeleckiego Kl. Sp. zdobyli Czerski 3 i Antczak 1, zaś dla Widzewa — Jaskoła 1. W drużynie Widzewa zawodów bramkarz i pomoc. Sędziował p. Pietsch. Przedmecz rezerw zakończył się zwycięstwem Widzewa w stosunku 4:2 (2:2).

ŁKS i b. — Orkan 3:0 (1:0).

Rozegrany w godzinach popołudniowych mecz pomiędzy powyższymi drużynami zakończył się pewnym zwycięstwem ŁKS-u w stosunku 3:0 ŁKS miał przez cały czas meczu przewagę i

między tamtejszą Garbarnią a Warszawianką miał nieoczekiwany przebieg. Już w pierwszych 15-tu minutach Garbarnia zdobywa wskutek nieporozumienia obrony Warszawianki aż trzy bramki przez Smoczka, Batora i Joksza, po przerwie Jokszy zdobywając czwartą bramkę zaś Warszawianka stopniowo rozgrywa się i zdobywa wreszcie dwie bramki przez Krolewieckiego i Korngolda. Sędziował p. Schneider.

### Aktualja sportowe.

Żurkowski, środkowy napastnik Ostrovii podpisał zgłoszenie do Czaruch Żurkowski jest tym słynnym graczem, którego nieprawidłowe zgłoszenie do Turystów w roku 1928 wywołało tyle wrzawy i uratowało właśnie Czaruch od spadku z Ligi.

wszystkie bramki zdobył przez Króla.

Przedmecz rezerw zakończył się wynikiem 2:0 dla ŁKS-u.

PTC — Hakoah 2:0 (1:0).

W dniu wczorajszym odbył się w Pabjanicach na boisku Sokoła mecz piłkarski o mistrzostwo klasy A, między tamtejszym klubem PTC, a Hakoahem z Łodzi, który zakończył się zwycięstwem pabjanicznan w stosunku 2:0 (1:0). Jedną bramkę dla PTC zdobył Szymański, druga zaś była samobójczą.

Dźwiękowy Kino-Teatr  
„Przedwiośnie”



Żeromskiego 74-76  
róg Kopernika

Od niedzieli, dnia 27-go marca i dni następnych **Wielki świąteczny program!!!**

## MAURICE CHEVALIER WESOŁY PORUCZNIK

reżyserji ERNESTA LUBITSCHA.

Nad program: Aktualności filmowe i tygodnik Paramount.

Następny program „MADAME SZATAN”.

Początek seansów w dni powsz. o godz. 4 p. p., w niedziele i święta o g. 2 p. p. ostatnie o godz. 10 wiecz. Ceny miejsc: I—1,25, II—40 gr., III—60 gr. Kupony ulgowe po 75 gr. na wszystkie miejsca ważne we wszystkie dni z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt.  
UWAGA: Passe-partout i bilety wolnego wejścia w niedziele i święta bezwzględnie nieważne.

Dźwiękowy Kino-Teatr

## CORSO

ZIELONA Nr. 2/4.

Ceny miejsc popularne:

na 1-szy seans znacznie niższe!  
Początek seansów w dni powszednie o 4 po poł. w soboty, niedziele i święta o 12-ai w poł.

Dziś i dni następnych.

I. Po raz pierwszy w Łodzi!

## P O W R Ó T Parada miłości

Wspaniały dramat z życia herszta szajki bandytów chigowskich. W roli herszta szajki i majora wojsk niezrównany George Bancroft i Warner Oland

Niebawym podwójny program.

II. Film nad filmy!

W roli głównej: ulubieniec całego świata  
Maurice Chevalier, i Jeanette Mac Donald i Lupino Lane.

Dźwiękowy Kino-Teatr

## ODEON

Poraz pierwszy w Łodzi!

LUPE VELEZ

w serii najnowszej kreacji w filmie p. t.

## Krwawe perły

Dramat nienawiści, miłości, podstęp i zdrady pod gorącym niebem Południa.

Nad program: **Dodatek dźwiękowy.**

Dźwiękowy Kino-Teatr

## WODEWIL



Fabryka  
Tkanin  
i ogrodzeń  
drucianych  
Płocionki, Tka-  
niny, Gazy mied-  
ziane do fil-  
trów, Rabitz do robót betonowych, siatki dla  
fabryk różnego gatunku wyrabia i poleca:

**Mateusz Mikołajczyk**  
— Łódź, ul. Kilińskiego 167. —  
Telefon 191-85.

## POKÓJ umeblowany

dla samotnego pana lub pani przy rodzinie do wynajęcia, miesięcznie 30 zł. Wiadomość: Wólczańska 139, m. 16, od godz. 10 do 6 wiecz.

**Tanio od 2 zł. 50.**  
**Ramki do portretów**

(wielkości 27×34)

Tylko w firmie „ERKO”  
ul. Kopernika Nr. 34 (Milsza).

Duży wybór ram do obrazów, gzymsów do firanek, ram owalnych i t. d. —  
OPRAWA NA POCEKANIU.

**Tanio. od zł. 2.50**



**Bizuterję**  
zegarki na raty, ceny  
gotówkowe poleca  
„Preciosa” Piotrkow-  
ska 123 w podwórzu.

**Obiady**  
smaczne i tanio wy-  
daje 11 Listopada 20,  
II wejście 16, parter.

### Ceny ogłoszeń:

Za wiersz milimetry 1-lamowy (4 lamy): przed tekstem i w tekście 50 gr., za tekstem i komunikaty 40 gr., nekrologi — 30 gr., swyeczajne za 1 wiersz milim., (strona 8 lamów) 12 gr., ogłoszenia drobne 12 gr., za wyraz najmniejsze zł. 1,20, dla poszukujących pracy 10 gr., najmniejsze ogłoszenie 1 zł. — Ogłoszenia zamiejscowe o 30 proc. drożej, firm zagranicznych o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada.

Ceny prenumeraty: miesięcznie w Łodzi zł. 3,60, na prowincji zł. 5,10, za odnośnienie do domu 40 gr. — Prenumeratę przetrwać można tylko 1-go i 15-go każdego miesiąca.

Redaktor: Józef Przybylski.

Za wydawnictwo: Edmund Błażewski.

Druk L. Tarkowskiego, Cegielniana 19.